

# Z rolką na mozaikę

**Jeden zestaw uprawowo-siewny do pracy na mozaice glebowej i siewu drobnych oraz grubych nasion? Dlaczego nie? Janusz Bielarz z miejscowości Gądecz koło Bydgoszczy już drugi sezon używa zestawu uprawowo-siewnego firmy Pöttinger, składającego się z brony aktywnej Lion 301 oraz nabudowanego siewnika Vitasem 302A do siewu rzepaku, zbóż oraz łubinu.**

Rolnik posiada 55 ha gleb o różnej klasie, co oznacza tzw. mozaikę glebową. Z tego powodu kupił siewnik nabudowany na bronie aktywnej. – Zestaw z taką broną na piaskach wiele do zrobienia nie ma, ale na glinie robi piękną ro-

botę. Pole pozostawia bez grud, gładkie i równe, a o to właśnie mi chodziło, bo na cięższych kawałkach wysiewam rzepak – mówi Janusz Bielarz.

Rolnik zdecydował się na taki agregat także z powodu specyfiki zawieszenia siewnika na części uprawowej. W odróżnieniu od innych tego rodzaju maszyn siewnik tego agregatu nie jest zależny od pracy brony aktywnej. Oznacza to, że podczas pracy ruchy brony nie mają wpływu na głębokość roboczą siewnika. W efekcie głębokość pracy redlic wysiewających nasiona pozostaje bez zmian. W zestawie firmy Pöttinger siewnik oparty jest na wale. Dlatego brona pracuje niezależnie od pozostałych elementów zestawu, a siewnik „plywa” wraz z wałem. – Mam porównanie do innych, podobnych zestawów kupionych przez sąsiadów i uważam, że mój jest pod tym względem lepszy – argumentuje rolnik z Gądecza.



*Jednym z argumentów, które przekonały Janusza Bielarza do zakupu zestawu, była niezależna praca siewnika od brony wirnikowej. Dzięki oparciu siewnika na wale – nic nie zakłóca głębokości pracy redlic.*

## Siewnik do wszystkiego

Janusz Bielarz chwali prostotę i łatwość obsługi siewnika. Najbardziej zaskoczył go system wysiewu i łatwe dostosowanie maszyny do siewu nasion o różnej grubości. Okazuje się, że nie trzeba blokować ani uruchamiać dodatkowych kółek wysiewających. Wszystkie obracają się na jednym wale, a wyboru właściwych kółek doko-



*Producent umieścił większość elementów regulacyjnych siewnika po jego lewej stronie.*



*Rolki pozwalają na mocniejsze oparcie redlic, a przy pracy na cięższych kawałkach gleby można zwiększyć ich docisk. Dzięki temu redlica utrzymuje zadaną głębokość roboczą i nie wyskakuje z gleby.*

nujemy poprzez otwieranie odpowiednich zastawek. Jeśli np. chcemy wysiać drobne nasiona – zamykamy szeroką zastawkę, a otwieramy wąską. Wtedy zamykamy dopływ nasion do rolek wysiewających dla zbóż i grubych nasion, a otwieramy dopływ nasion do kółek wysiewu ziaren drobnych. W systemie regulacji wysiewu pomocna jest centralna regulacja głębokości dna aparatów wysiewających. Ustawia się ją jedną dźwignią i trwa to kilka sekund.

Pojemność skrzyni nasiennej wynosi 500 l. – Wchodzi do niej prawie cały big



*Zdaniem Janusza Bielarza siewnik jest prosty w obsłudze. Regulacja normy wysiewu wymaga przestawienia jednej dźwigni. Z kolei kluczem i pokrętłem regulujemy naciąg sprężyn, w efekcie docisk redlic do gleby. Maksymalnie osiąga on 25 kG na jednostkę wysiewającą.*

*bag, choć przed sprzedażą siewnika zapewniano mnie, że bez problemu wchodzi cały. Szkoda – to jedyny minus siewnika, ja-*



*ki zauważył Janusz Bielarz. Co jest charakterystyczne dla siewnika Pöttinger – nie trzeba się obawiać, że w przypadku* ➡



Boczne osłony brony aktywnej są zamocowane na sprężynach. Dzięki nim kamienie mają ułatwioną drogę ucieczki.



Strome ściany zbiornika na nasiona oraz głębokie rowki aparatów wysiewających powodują, że w efekcie cała objętość nasion trafia do systemu dozowania.



Prostota w czystym wydaniu dzięki aparatom wysiewającym o różnych kółkach. Aby wysiać nasiona drobne – zasuwamy zasłaniający kółka, które są niepotrzebne.

rzepaku dużo nasion zostanie na dnie skrzyni, bez możliwości wysiewu. Ściany zbiornika są bardzo strome, a miejsca osadzenia wałków wysiewających bardzo głębokie. Dlatego w zasadzie 100% nasion trafia do kółek dozujących, nawet bez mieszadła (jest ono w opcji), bo nasiona nie mają gdzie się „zawiesić”.

## Compass podpowiada

Janusz Bielarz zamówił siewnik wraz z najprostszym sterownikiem Compass,

który pozwala na możliwość kontroli maszyny. Zlicza hektary, zarówno z bieżącego pola, jak i podaje całkowitą sumę obsianego areału, odpowiada za ścieżki przejazdowe, znaczniki przejazdowe oraz dyktuje moment opuszczania znaczników przedwzschodowych. Ten prosty sterownik wspomaga także wykonanie próby kręconej, potrzebnej do właściwej regulacji normy wysiewu.

– Kiedy zaczynam regulować siewnik, zabieram sterownik z ciągnika i mocuję go do skrzyni. Jest to łatwe, bo po spodniej stronie wyświetlacz ma magnes – mówi rolnik z Gądecza.

Producent siewnika umieścił wszystkie najważniejsze jego elementy regulacyjne po lewej stronie maszyny. To ułatwia pracę, bo stojąc w zasadzie w jednym miejscu, wykonamy większość ustawień. Prawie wszystkie potrzebne dźwignie i pokrętki są w zasięgu rąk. Aby wykonać próbę kręconą, wpisujemy zalecaną normę wysiewu do sterownika i zalecane ustawienie siewnika według tabeli wysiewu. Następnie sterownik pokazuje, że powinniśmy wykonać zadaną liczbę obrotów wałkiem wysiewającym. Tutaj jest możliwość skrócenia czasu kręcenia wałkiem o połowę, gdyż producent wyposażył siewnik w dwa miejsca do napędu wałka. W pierwszym otworze uzyskujemy taką samą liczbę obrotów wałka, co obrotów korbą. Z kolei umieszczając korbę w drugim otworze i obracając wałkiem, uzyskujemy za jednym obrotem korbę dwa obroty wałka wysiewającego, czyli czas kręcenia skracany jest o połowę. Po wykonaniu zalecanej liczby obrotów należy zebrać i zważyć nasiona zebrane w rynienkach. Wynik wprowadzamy do sterownika. Jeśli będzie to konieczne, otrzymamy informację o potrzebie korekty nastaw. Warto pamiętać, że podczas korekty zawsze należy całkowicie cofnąć dźwignię regulacyjną normy wysiewu do zera, a następnie ustawić na wskaza-



Janusz Bielarz opuszcza bronę na tyle, na ile zagłębiły się opony ciągnika. Zazwyczaj jest to ok. 6-8 cm. Maszyna posiada w tylnej części listwę wyrównującą.

nym przez sterownik parametrze. W przeciwnym razie korekta nie będzie dokładna. Po skorygowaniu ustawień siewnika zaleca się kolejne sprawdzenie nastaw próbą kręconą. – Wiem, że trzeba na końcu, po skorygowaniu nastaw, jeszcze raz wykonać próbę kręconą siewnika, ale już tyle razy go sprawdziłem i zawsze się zgadzało. Dlatego wiem, że siewnik jest bardzo dokładny i nie muszę po skorygowaniu nastaw wyśiewu kolejny raz jej sprawdzać – zapewnia Janusz Bielarz.

## Rolki na rzepak – lepsze wschody

Rolnik z Gądecza wybrał siewnik z redlicami stopkowymi, ale wyposażonymi w rolki kopiująco-dogniatające. W przypadku, gdyby obecne były tylko redlice bez rolek, regulacja głębokości uzależniona byłaby jedynie od stopnia naciągu sprężyn dociskających redlice do gleby. – Kiedy siewnik Vitasem jest wyposażony w redlice i za nimi ma zamocowane rolki, to głębokość pracy redlic zmieniamy poprzez opuszczanie lub podnoszenie rolek, co wymaga jedynie przełożenia sworzni. Zwiększony docisk redlic sprężynami daje nam pewność, że nie wyskoczą one z gleby podczas pracy w trudniejszych warunkach – argumentuje zastosowanie dodatkowego wyposażenia siewnika Przemysław Gliwa z firmy Pöttinger.

Dzięki rolkom nie tylko kontrolujemy głębokość; również wpływają one pozytywnie na wschody. – Od razu gdy zauważyłem te rolki, to chciałem je mieć, mimo że do takich nie należą. Wiedziałem jednak, że dzięki nim nasiona są dogniatane do gleby i wzmacnia się podsiąkanie wody. Jeśli moje obserwacje się potwierdzą w plonach i lepsze wschody rzepaku będą także i w tym roku – z pewnością w przyszłości zmniejszę normę wysiewu. Takich dobrych wschodów jeszcze nie miałem – omawia zalety rolek Janusz Bielarz.

**Tekst i zdjęcia: Tomasz Bujak**